

Ś GŁOS Świdnika

TYGODNIK

NR 17 (1926) 30.04.2010 r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

W numerze:

- „Bronek” europejski - str. 5
- PlusLiga nie tym razem - str. 7
- Jubileusz 30-lecia Spółdzielczego Domu Kultury - str. 8



SKOK ŚWIDNIK



Chociaż raport podważony to ...

Budowa lotniska niezagrożona

Tylko decyzja środowiskowa wstrzymuje budowę portu lotniczego w Świdniku. Aby ją otrzymać władze PLL musiały przygotować specjalny raport określający wpływ budowy lotniska na okoliczną przyrodę. Dokument taki złożono na początku roku, ale w marcu został zakwestionowany. Zdaniem Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska wymagał uzupełnień.

Czego brakowało raportowi? - Komisja krajowa zwracała uwagę, że inwestycja powstanie na obszarze Natura 2000, co jest nieprawdą - zwraca uwagę **Piotr Jankowski**, rzecznik spółki PLL. - Przesunęliśmy pas startowy, aby nie znajdował się na tym terenie. Komisja twierdziła również, że lotnisko powstaje na obszarach leśnych i rolnych, co też jest nieprawdą. Po to zostały dokonane zmiany zagospodarowania przestrzennego gminy, żeby ten teren przekształcić na inwestycje

lotnicze. Niektórzy członkowie komisji mylili susła perelkowanego z chomikiem, co jest już kompletnym nieporozumieniem. Chcę podkreślić, że raport nie miał braków. Został on wykonany przez pracowników Polskiej Akademii Nauk, pod kierownictwem prof. Henryka Okarmy, znanego biologa specjalizującego się w badaniach nad susłem perelkowanym. Jest on także członkiem rady programowej Fundacji Ochrony Susła Perelkowanego.

dokończenie na str. 2

Obchody Święta 3 Maja w Świdniku

8³⁰ - Zbiórka delegacji składających wiązanki na Placu Konstytucji 3 Maja

8⁴⁵ - Zbiórka pocztów sztandarowych

9⁰⁰ - Rozpoczęcie uroczystości z udziałem władz gminnych i powiatowych: przemówienie Burmistrza Świdnika i Starosty Powiatu Świdnickiego, złożenie wieńców, przemarsz do kościoła.

Uroczystość uświetnią: miejski chór gimnazjalny „Canto” z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Świdniku oraz Helicopters Brass Orchestra.

10³⁰ - Msza święta w kościele p.w. NMP Matki Kościoła (oprawa muzyczna: Helicopters Brass Orchestra, chór „Arion”).

Majówka Rodzinna

Plac Konstytucji 3 Maja

14³⁰ - Parada rowerowa

15⁰⁰ - Inscenizacja: zjazd posłów na Sejm Czteroletni, przybycie króla, obrady sejmowe

15¹⁰ - Prezentacja broni szlacheckiej

15²⁰ - Pokaz tańca dawnego

15³⁵ - Rozwiązanie konkursu na najpiękniej udekorowany rower

15⁴⁰ - Nauka tańca dla publiczności

16⁰⁰ - Inscenizacja obrad sejmku

16¹⁰ - Spotkanie z mistrzem Bernardo Canaletto - wspólne malowanie obrazów

- Gry, zabawy i konkursy dla publiczności

- Inscenizacja: uchwalenie Konstytucji 3 Maja

17⁰⁰ - Wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych z chórem „Arion”

17³⁰ - Czytanie „Bajek” Ignacego Krasickiego, uczta szlachecka

17⁴⁰ - Zakończenie obrad, wyjście dostojników

17⁵⁰ - Ogłoszenie wyników konkursu na najpiękniej udekorowany blok z okazji obchodów „Święta 3 Maja”

18⁰⁰ - Rozlosowanie nagród wśród uczestników festynu

Imprezy towarzyszące:

- Atrakcje dla dzieci (firma Skokoland ze Świdnika)

- Pokaz sprzętu strażackiego

- Akcja znakowania rowerów



CAŁODOBOWA



Oferujemy Państwu pełny asortyment leków, kosmetyków, dermokosmetyków i suplementów diety. Służymy Państwu radą fachowej grupy Farmaceutów. Zapraszamy do skorzystania z licznych promocji oraz akcji profilaktycznych. Zapraszamy do apteki na bezpłatne badania dermokonsultantki oraz bezpłatne porady dietetyka. O szczegóły akcji pytaj w aptece! Zapytaj o karty stałego pacjenta!

Stawiamy na opiekę farmaceutyczną oraz realizację Państwa potrzeb.



Zapraszamy do Całodobowej Apteki
Sprawdź Nas i Naszą ofertę!

Adres apteki: Świdnik, ul. Racławicka 39
Tel: 81 - 751 35 45
e-mail: aptekaswidnik@gmail.com

- fachowa obsługa
- pełny asortyment
- import docelowy
- czasopisma o zdrowiu
- karta stałego pacjenta
- bezpłatny pomiar ciśnienia
- bezpłatne porady dietetyka
- bezpłatne badania skóry
- parking dla klientów



NIE WIESZ? ZAPYTAJ!



JUŻ 15 LAT RAZEM



Budowa lotniska niezagrożona

dozkończenie ze str. 1

Obecnie Port Lotniczy czeka na decyzję środowiskową. To element wymagany, jeśli inwestycja jest finansowana ze środków unijnych, a budowa lotniska w Świdniku jest największą inwestycją Lubelszczyzny, finansowaną ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego. Taki raport został pod koniec ubiegłego roku złożony. To długa i żmudna procedura. Formalnie może to potrwać nawet dziewięć miesięcy. Teraz musi przejść ponownie procedurę konsultacji społecznych. - Myślę, że decyzję otrzymamy w maju - dodaje P. Jankowski. Kolejny etap to decyzja wojewody wydana na podstawie specustawy. Zawiera ona: pozwolenie na budowę, zatwierdzenie podziałów geodezyjnych oraz przejęcie na własność tych nieruchomości, których spółce nie udało się wykupić. Jest ich osiem i są położone na terenie gminy Wólka Lubelska. Trzy z nich są zabudowane. Na jednej stoi budynek gospodarczy, na dwóch domy. Te nieruchomości przejmie na własność Skarb Państwa. W jego imieniu wojewoda wywłaszczy właścicieli i zapłaci im odszkodowania. Co ważne, od tej decyzji nie można się odwołać. Grunty te nie są kluczowe dla budowy lotniska, gdyż leżą na obrzeżach portu lotniczego. Jednak są istotne dla doprowadzenia ogrodzenia w linii prostej. Wojewoda ma trzy miesiące na wydanie decyzji. Jedynym elementem, który wstrzyma Urząd Wojewódzki to decyzja środowiskowa. Gdy nadejdzie z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, natychmiast prześlemy ją wojewodzie. Liczymy, że otrzymamy ją najpóźniej we wrześniu, ale optymistycznie zakładamy, że stanie się to w czasie wakacji. Wtedy natychmiast będziemy mogli rozpocząć budowę. Wykonawcy już pukają do naszych drzwi. Będziemy z nimi prowadzić negocjacje, by wyłonić najlepszą i jednocześnie najkorzystniejszą cenowo ofertę. Zakładamy więc, że sprzęt budowlany pojawi się na placu budowy w sierpniu lub we wrześniu. Planujemy, że do końca tego roku, w zależności od pogody, poprowadzimy budowę. Rok 2011 poświęcimy na wykończenie i certyfikację lotniska, zaś rok 2012 będzie rokiem uruchomienia portu lotniczego. Od połowy kwietnia na świdnickim lotnisku trwa wiosenne liczenie susłów. Prowadzi je dotychczasowy zespół, złożony z naukowców i pracowników Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Po wiosennym liczeniu nastąpi liczenie letnie. Jest ono o tyle ważniejsze, że uwzględni nowe pokolenie susła. Wówczas będzie wiadomo, jakie środki trzeba podjąć, by ochronić kolonię. Na pewno zostanie rekultywowany teren, by powiększyć i przystosować do życia obszar zamieszkiwany przez zwierzęta. Będzie to polegało na wyrównaniu terenu, bronowaniu, nawożeniu i zasianiu odpowiedniej mieszanki traw, ulubionego pokarmu susłów. - Dodatkowo chcemy postawić płot - zapewnia P. Jankowski. - Będzie to zaporą dla psów i kotów z okolicznych gospodarstw oraz innych dra-

pieńników. Płot będzie na podmurówce, żeby uniemożliwić zwierzętom podkopy. Te prace już rozpoczęliśmy. Populacja susła nie spadała tak dramatycznie. Po prostu kiedyś obszar lotniska dla stutysięcznej kolonii był zdecydowanie za mały. Pojawiały się wówczas plany, aby część kolonii przenieść w inne miejsce, ale z różnych powodów nie robiono tego, nad czym naukowcy dziś ubolewają. Susły zaczęły krzyżować się między sobą i doszło do załamania kolonii. Nie sprzyjała im również pogoda. Mieliśmy lekkie zimy, które powodowały wybudzenie zwierząt. Nie mogły znaleźć nic do jedzenia i wymierały. Z kolei chłodne lata nie sprzyjały rozmnażaniu się susłów. W ubiegłym roku było ich 175. Zakładamy, że teraz uda nam się utrzymać aktualną liczbę tych zwierząt.

sls

Z RATUSZA

Wczwartek, 29 kwietnia, radni zdecydowali o udzieleniu burmistrzowi miasta absolutorium z wykonania budżetu. Warto przy tej okazji przypomnieć kilka podstawowych informacji na temat tej instytucji prawnej.



Absolutorium z wykonania budżetu jest oceną prawidłowości realizacji dochodów i wydatków budżetowych. Ta jest dokonywana w oparciu o przyjęty budżet, wraz ze wszystkimi zmianami zatwierdzonymi przez radę i burmistrza. W roku 2009 radni zmieniali budżet 10 razy, a burmistrz zmieniał go 8-krotnie. Wszystkie te zmiany były radnym znane, wielokrotnie wyjaśniane i wynikały z prawidłowej realizacji budżetu. Powodem było, m.in. otrzymanie nowych docho-

dów z dotacji lub oszczędności powstałe po przetargach. Budżet zmieniano także, gdy zabrakło środków po przetargu i trzeba było zwiększyć wydatki na konkretne zadania, czy też gdy przesunięto środki ze względu na inny niż planowany czas realizacji inwestycji. Prowadzenie polityki miejskiej bez zmian w budżecie byłoby całkowicie nieodpowiedzialne i nie miało by żadnego sensu. Sama realizacja budżetu oceniona została też pozytywnie przez ekspertów z Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Dlatego też warto obserwować decyzje i głosowania poszczególnych radnych, tak żeby zachować zdrowy rozsądek i właściwą perspektywę własnych ocen. Nikt nie odbiera, szczególnie kilku radnym lewicą, prawa do odmiennej oceny niektórych decyzji władz miasta. Nikt z nas też nie proponuje, żeby każde głosowanie było festiwalem jednomyślności i całkowitej zgody. Głosowanie nad absolutorium nie jest natomiast miejscem formułowania takich ocen. Tym bardziej, że to nie radni wybierali burmistrza i to nie radni będą jego pracę oceniać. Oddanie głosu przeciwko absolutorium traktować należy zatem jako polityczną demonstrację, bez żadnego prawnego oparcia w instytucji absolutorium. A na polityczne demonstracje przyjdzie przecież jeszcze w tym roku czas.

Jak zatem w liczbach wyglądała realizacja budżetu za rok 2009? Dochody zrealizowano w łącznej kwocie 75.004.468,12 zł (98,7% planu), co wobec wykonania za 2008r. - 90.795.036,79 - daje spadek o kwotę 15.790.568,67 zł, to jest o 17,4%, a odliczając dochód ze sprzedaży pakietu akcji WSK to jest spadek o 4,2%. Niekorzystny dla finansów publicznych trend jest jednak widoczny.

W 2009r. w dochodach, w porównaniu do 2008r. odnotowano:

- spadek wpływów z udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych o 1.705.975,00 zł, tj. o 7,7%;
- spadek dochodów z podatku od nieruchomości od osób prawnych o 449.593,51 zł, tj. o 5,4% (w stosunku do 2007r. o 2,7 mln zł);
- wzrost części oświatowej subwencji ogólnej o 785.901,00 zł, tj. o 4,3%;
- brak dochodów z części wyrównawczej subwencji ogólnej (w 2009r. nie przysługiwała, a w 2008r. wyniosła 3.350.246 zł);
- wzrost dochodów z podatku od nieruchomości od osób fizycznych o 106.292,39 zł, tj. o 5,7%;
- wzrost dochodów z udziałów w podatku dochodowym od osób prawnych o 386.054,28 zł, tj. o 46,9%;
- wzrost dochodów z podatku od czynności cywilnoprawnych (os. fizyczne i prawne) o 337.060,58 zł, tj. o 21,5%.

W 2009r. ze źródeł zewnętrznych pozabudżetowych na dofinansowanie własnych zadań pozyskano 1.988.905,51 zł, w tym:

- 1.031.487,04 zł na adaptację hotelu na mieszkania socjalne;
- 333.000,00 zł na projekt „Moje Boisko - Orlik 2012” plus kolejne 333 tys. zł, jako dotacja celowa z budżetu państwa;
- 271.324,28 zł na projekt „Świdnik - równych szans”.

Wydatki wykonano w kwocie 89.711.395,89 zł (95,4% planu). Wydatki majątkowe, czyli inwestycje ogółem wyniosły 23.409.564,01 zł i były wyższe o 8.943.175,29 zł od wydatków majątkowych poniesionych w 2008r. Udział części majątkowej w całości wydatków 2009r. wyniósł 26,1%, przed rokiem było to 18,9%.

W porównaniu do roku 2008, mimo gorszej sytuacji finansowej samorządów (spowodowanej kryzysem), w Gminie Miejskiej Świdnik nastąpił wzrost własnych wydatków bieżących na większość sfer działalności, w tym na:

- gospodarkę komunalną - aż o 41,4%;
- drogi gminne - o 24,7%;
- kulturę - o 23,0%;
- pomoc społeczną - o 10,0%.

Niewydatkowane w 2009r. kwoty dotyczyły m.in.:

- mniejszego od zakładanego zakresu prac wykonanych w 2009r. przy przebudowie ul. Kochanowskiej w Tuwima, Konopnickiej - 437 tys. zł;
- oszczędności na pozostałych inwestycjach (lista liczyła aż 48 pozycji) na łączną sumę 1.032 tys. zł, w tym przedsięwzięciach rozpoczętych w 2009r. z pierwszymi płatnościami w roku 2010;
- objęcia udziałów w Regionalnym Parku Przemysłowym Świdnik Sp. z o.o., na kwotę 300 tys. zł (spółka nie wystąpiła o drugą tranzę doposażowania);
- planowanej pomocy finansowej dla powiatu świdnickiego - nie przekazano 2 dotacji z uwagi na nierrealizowanie przez powiat zakładanych zadań - 180 tys. zł;
- wypłat dodatków mieszkaniowych (znaczący spadek liczby wniosków) - 390 tys. zł;
- opłat rocznych za trwałe wyłączenie gruntów z rolniczego użytkowania na cele inwestycyjne (zwolnienie gmin z tych opłat) - ok. 160 tys. zł;
- oszczędności w funkcjonowaniu Straży Miejskiej (115 tys. zł) oraz Urzędu Miasta (182 tys. zł);
- rezerw: ogólnej i celowych w łącznej kwocie 293.260 zł.

Gmina Miejska Świdnik należy do grupy niewielu gmin w kraju, które nie są zadłużone. Na dzień 31 grudnia 2009r. wskaźnik zadłużenia gminy wyniósł dokładnie 0%, natomiast wskaźnik obsługi długu związany z udzielonymi poręczeniami - 0,52% (art. 169 ustawy). Stanowi to niezwykle dobrą sytuację wyjściową do realizacji i finansowania dużych wydatków inwestycyjnych zaplanowanych na ten rok i kolejne, m.in. budowy stadionu, centrum kultury, dużych inwestycji drogowych, lotniska. Można - pewnie z lekką przesadą i przymrużeniem oka, ale jednak serio - stwierdzić, że gdyby finanse naszego kraju zarządzane były tak, jak w Świdniku, mielibyśmy stokroć problemów mniej niż mamy.

Artur Soboń, sekretarz miasta

Panom
Ryszardowi Kochanowskiemu
i
Tadeuszowi Kochanowskiemu
wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składa

Zarząd

Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego
„PZL-Świdnik” S.A.

Panu Prezesowi
Tadeuszowi Kochanowskiemu
wyrazy najszczerzego
współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składa Kierownictwo
i Pracownicy

Zakładu Utrzymania Ruchu

Panu Tadeuszowi Kochanowskiemu,
Prezesowi Zarządu
Zakładu Utrzymania Ruchu Sp. z o.o.
w Świdniku,
szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają

Zarząd i Pracownicy
Elektrociepłowni „GIGA” Sp. z o.o.

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Burmistrza Miasta Świdnik
Nakład: 2000 egzemplarzy.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1,
skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54
e-mail: glosswidnika@wp.pl

GŁOS ŚWIDNIKA

SAMORZĄDOWE PODSUMOWANIA

W tym roku obchodzimy 20. rocznicę powstania samorządu w Polsce. To doskonała okazja, by przypomnieć osoby, które w ciągu minionych czterech lat decydowały o obliczu Świdnika, zapytać je o osiągnięcia, nabyte doświadczenia, plany na przyszłość. Alfabetyczną listę radnych V kadencji rozpoczęliśmy tydzień temu od Kazimierza Bachanka. Dzisiaj kolejni: Wojciech Borkowski i Grażyna Ćwiklak.

Grażyna Ćwiklak jest radną pierwszej kadencji. Reprezentuje Klub Rodzina i Prawo. Pracuje w dwóch komisjach: strategii i rozwoju oraz gospodarki komunalnej. Zajmuje się inwestycjami prowadzonymi na terenie gminy, głównie budową i renowacją ulic.

- Bardzo cenię sobie pracę w radzie mówi Grażyna Ćwiklak. - Praktycznie ze wszystkimi radnymi, bez względu na orientację polityczną, współpracuje mi się bardzo dobrze. Uważam, że wszyscy starają się wyjść na przeciw oczekiwaniom mieszkańców Świdnika i okazują troskę wobec ich potrzeb. Pewne problemy, którymi zajmujemy się podczas posiedzeń komisji są dla nas oczywiste. Natomiast kwestia budowy, bądź renowacji ulic zawsze wywołuje gorące dyskusje. Każdy ma swój pogląd na to, która z ulic powinna znaleźć się na pierwszym miejscu w planie inwestycyjnym. Cenię sobie codzienne, wygodne życie. Przemierzanie się ulicami miasta powinno wiązać się z komfortem i przyjemnością. Nie do pomyślenia jest sytuacja, kiedy świdniczanin, w okresie jesienno-zimowym, musi pokonywać trasę do pracy czy szkoły w foliowych turekach założonych na obu-

Ze spraw, które udało mi się załatwić to budowa ul. Krafcowej. Wszystko wskazuje na to, że ul. Hryniewiczza z zespołem przyległych uliczek będzie zrealizowana w tym roku. Poza tym ul. Klonowa również ma szansę na rychłe oddanie do użytku. Jej funkcjonowanie odciążą ul. Racławicką i ułatwi życie mieszkańcom południowej części miasta. Martwi mnie bardzo ul. Gospodarcza, która, niestety nie znalazła się w obecnym planie inwestycyjnym, a jest totalnie zaniedbana. Do tego trzeba dodać ul. Traugutta i kilka innych ulic Adamopola, które czekają na renowację. Ulica Traugutta przynosi wstyd Świdnikowi. Jest od wielu lat spychana na bok w planach inwestycyjnych. Miejmy nadzieję, że w rozsądnym czasie będzie zrealizowana albo przynajmniej wpisana do realizacji. Cieszy mnie bardzo ulica Wyszyńskiego, która obecnie jest wizytówką Świdnika. Świdniczanin mają do dyspozycji ścieżkę rowerową, laweczki. Funkcjonuje komunikacja autobusowa do cmentarza. Wiele osób postulowało takie rozwiązania wcześniej, a my zabiegaliśmy o nie podczas pracy w Radzie.



Nie wiem jeszcze czy zdecyduję się wystartować w kolejnych wyborach do Rady Miasta. Chciałabym we względu na sprawy, które mnie interesują, przede wszystkim sprawy planowania przestrzennego. Na razie waham się, ale jeśli podejmę taką decyzję i zostanę radną, to będę zabiegać, aby w przyszłości, w Świdniku znalazł się oddział ZUS. Punkt, który do niedawna funkcjonował przy al. Lotników Polskich był bardzo potrzebny. Odwiedzało go mnóstwo osób starszych, dla których wyjazd do lubelskiej siedziby to kosztowny i czasochłonny kłopot. Pracuję w szkole, dlatego interesują mnie również sprawy młodzieży, głównie organizacja czasu wolnego. Mamy wprawdzie w Świdniku sporo imprez kulturalnych i kół zainteresowań, ale martwi mnie to, że młodzi ludzie zbyt dużo czasu spędzają przed komputerami, telewizorami, słuchają też zbyt głośnej muzyki. Bardzo chciałabym zmienić te niezdrowe przyzwyczajenia, chociaż zdaję sobie sprawę, że to niełatwe zadanie.

sls

Wojciech Borkowski jest radnym od dwóch kadencji. Należy do Klubu Platformy Obywatelskiej. Pełni funkcję przewodniczącego dwóch komisji stałych Rady Miasta - zdrowia, sportu i turystyki oraz rewizyjnej.

- Obserwuję kolegów radnych oraz ich pracę w radzie już dwie kadencje - mówi W. Borkowski. - To są naprawdę ludzie z powołaniem, którzy poświęcają mnóstwo swojego prywatnego czasu na działania związane z potrzebami miasta i jego mieszkańców. Dają z siebie wszystko, bo chcą, żeby w Świdniku dobrze się działo. Niezależnie od tego, do jakiego ugrupowania politycznego należą, zależy im na rozwoju naszego miasta i lokalnego społeczeństwa. Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że diety radnych są bardzo ubogie. Nikt z nas, radnych, nie zasiada w Radzie Miasta dla pieniędzy. Wszyscy ciężko pracujemy, mamy przecież jeszcze swoje obowiązki zawodowe, życie rodzinne. Funkcja radnego zobowiązuje nas do dodatkowych działań, ale nie narzekamy. To nasz wybór. Chcę jeszcze podkreślić, że mamy bardzo dobre władze - burmistrza, jego zastępców, kierowników i naczelników wydziałów. Ci ludzie naprawdę robią dużo wspaniałych rzeczy. Co zresztą wiadać, bo Świdnik jest bardzo dobrze postrzegany na arenie wojewódzkiej czy nawet ogólnopolskiej.

Jestem stworzony do pomocy ludziom, więc staram się pomagać w miarę swoich możliwości. W Radzie Miasta zasiadam po to, by służyć naszemu społeczeństwu i dbać o mieszkańców miasta, szczególnie w zakresie ochrony zdrowia i sportu. Monitoruję wydatkowanie pieniędzy na programy prozdrowotne, związane na przykład z wadami postawy, chorobami oczu, osteoporozą, rakiem piersi. Są one bardzo ważne dla społeczeństwa Świdnika. W tej chwili realizujemy olbrzymi program szczepienia przeciwko wirusowi HPV, czyli brodawczakowi, który może po-



wodować raka szyjki macicy. Przeznaczylimy na niego 200 tysięcy złotych. Inne programy wdrażamy w zależności od ilości pieniędzy, którymi dysponujemy. Sukcesem zakończyły się moje pięcioletnie starania o windę w przychodni. Sprawa nie była prosta. Musiałem włożyć dużo wysiłku w przekonanie odpowiednich osób, że zainstalowanie windy jest konieczne. Władze miasta wyłożyły 150 tysięcy złotych, resztę dołożyło starostwo i teraz starsi ludzie, zamiast wchodzić po schodach, mogą skorzystać z windy.

Na pewno wezmę udział w kolejnych wyborach. Jeżeli zostanie radnym VI kadencji, dalej będę zajmował się problematyką zdrowotną w naszym mieście, bo to jest dla mnie najważniejsza rzecz. Należy wdrażać nowe programy profilaktyczne i prozdrowotne, zadbać o infrastrukturę sportową. Nie na darmo mówi się, że sport to zdrowie. Musimy zrobić wszystko, żeby dzieci i młodzież, ale także osoby dorosłe, mogły korzystać z boisk, basenu, innych obiektów sportowych.

aw

Tydzień Wielkiej obecności Polski w mediach

W dniach żałoby narodowej po katastrofie samolotu pod Smoleńskiem, w której zginął Pan Prezydent R.P. z Małżonką i najwyższej rangi reprezentacja Narodu Polskiego zobaczyliśmy wokół Państwo Polskie nawiązujące w swojej symbolice do duchowego dziedzictwa Narodu. Kolejne pokolenia Polaków były przywiązane do tego dziedzictwa i dzięki temu przetrwało ono do dnia dzisiejszego pomimo często lansowanej neutralności światopoglądowej. Piękna liturgia mszy pogrzebowych, ceremoniał wojskowy, powiewające na wietrze żałobne ornaty biskupów, las biało-czerwonych sztandarów harmonijnie tworzyły patriotyczny patos i religijne uniesienie. Rytmiczny stukot butów wojskowych, żałobny marsz Chopina, solowe wykonanie na trąbce melodii „Ciszy” i pieśni legionowej „Spój kolego,

w ciemnym grobie, niech się Polska przyniś tobie...” zapadną w pamięć współczesnych Polaków oraz będą przypominały o wielkiej stracie pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej i towarzyszącej mu delegacji w drodze do Katynia. W tych dniach szoku narodowego, majestat żałoby narodowej objął całą Polskę i wszystkie grupy wiekowe a Państwo i Kościół były razem. Rzędy trumien z ofiarami wypadku i bliscy żegnający ich na wieczność znakiem krzyża w przejmującej ciszy uświadamiały kruchość ludzkiej egzystencji i wielkość nieskończoności. Medialny przekaz z Polski w świat w tygodniu żałoby narodowej poszerzył obraz o naszym Narodzie i pomógł zrozumieć nasze zachowania mające swe źródło w tysiącletnich dziejach Rzeczypospolitej. Mieszkańcy naszego miasta włączyli

się we wzniosłą atmosferę bycia razem, dzielenia się bólem i współczuciem ze świdnickimi rodzinami, które straciły najbliższych zarówno w 1940 r. w Katyniu jak i w katastrofie pod Smoleńskiem w 2010 r. Czas żałoby narodowej po tragedii pod Smoleńskiem był jednocześnie zwycięstwem prawdy nad kłamstwem, którego symbolem był Katyń. Prymas Polski w słowie pożegnalnym wspominał Prezydenta Lecha Kaczyńskiego jako oddanego Syna Ojczyzny, wielkiego Polaka i gorącego patriotę. Jednak dopiero Jego tragiczna śmierć ukazała przed światem wymiar prawdziwego męża stanu. Słowa podziękowania należą się pracownikom Telewizji Polskiej za powagę i tworzenie wspólnoty w chwili dramatu narodowego.

Kazimierz Bachanek

Starosta Świdnicki

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 j.t.) podaje do wiadomości, że w dniach od 30.04.2010r. do 20.05.2010 r. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Świdniku został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

Osoby fizyczne i prawne, którym przysługują pierwszeństwo w ich nabyciu na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 powyższej ustawy, mogą składać wnioski do 14.06.2010 r.

OGŁOSZENIE

Gmina Miejska Świdnik informuje, że 19 maja br. firma Remondis - Świdnik Sp. z o.o. przy ul. Kruczkowskiego 6a w Świdniku, przeprowadzi zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Zużyty sprzęt elektroniczny typu suszarki, lokówki, żelazka, prodiże, lampki nocne, sprzęt AGD i RTV typu pralki, lodówki, telewizory, komputery, monitory itp. należy wystawić przy kontenerach na odpady komunalne do godziny 13.

Szczegółowe informacje dotyczące zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego można uzyskać w firmie Remondis-Świdnik Sp. z o.o., tel. (81) 751 55 16 lub w Urzędzie Miasta w pok. 204, tel. (81) 751 76 73.

WYSOKIE LOTY PCEZ

Zdobywanie licencji mechanika lotniczego, składanie modeli, montaż zestawów komputerowych - tym od września, na zajęciach pozalekcyjnych, zajmą się uczniowie Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku. Do dyspozycji dostaną też...śmigłowiec. Wszystko dzięki projektom, które uzyskały dofinansowanie około miliona złotych z Europejskiego Funduszu Społecznego.

W ramach projektu „Szkoła przy lotnisku” PCEZ otworzy ośrodek szkoleniowy, kształcący licencjonowanych mechaników lotniczych. Na razie obejmie 300 uczniów klas o profilach i zawodach lotniczych. W przyszłości będą się w nim mogli kształcić również osoby dorosłe z całej Polski, a nawet świata. Szkoła nawiązała już współpracę z ośrodkiem szkoleniowym PZL-Świdnik, gdzie będzie odbywała się część zajęć, głównie praktycznych. Kurs przewiduje realizację 18 modułów tematycznych, tyle bowiem wymagają przepisy Urzędu Lotnictwa Cywilnego w Warszawie. Powiatowe Centrum chce także zakupić wycofany z eksploatacji śmigłowiec, który posłuży uczniom jako pomoc dydaktyczna.

- Licencja mechanika lotniczego to bardzo ważny dokument - podkreśla Anna Goral, dyrektor PCEZ. - Osoby, które się nim legitymują, mają szansę na większe wynagrodzenie, lepsze warunki zatrudnienia. Mogą się ubiegać o pracę na całym świecie, bo jest to licencja międzynarodowa. Również szkoła, dzięki ośrodkowi, na pewno będzie się cieszyła większym powodzeniem. Drugi projekt, „Wysokie loty, szerokie horyzonty - podniesienie efektywności kształcenia dla potrzeb lotnictwa w Świdniku”, to głównie wsparcie dla uczniów, którzy mają trudności ze zdawaniem egzaminów zawodowych. Wezmą udział w zajęciach komputerowych, modelarskich, wycieczkach na lotniska i do lotniczych muzeów, ale także w zajęciach z doradztwa zawodowego oraz spotkaniach z psychologami i pedagogami. Mają one podnieść samoocenę uczniów, wzmocnić ich wiarę we własne siły i możliwości, pokazać mocne strony. Szkoła chce



w ten sposób zachęcić uczniów nie tylko do nauki, ale i rozwijania własnych zainteresowań.

- Cieszymy się z dofinansowania - mówi A. Goral. - Szkoła musi tylko zapewnić sale i przeszkolić nauczycieli. Mamy nadzieję, że realizowane przez nas projekty wpłyną na pozycję szkoły. Istnieje duża szansa, że razem z zakładowym ośrodkiem szkolenia stworzymy ważne centrum kształcenia lotniczego w tym regionie Polski. Świdnik to przecież miasto z lotniczymi tradycjami, które trzeba kontynuować. Powiatowe Centrum Edukacji Zawodowej, jako jedna z 200 placówek oświatowych w Polsce, bierze też udział w wieloletnim programie badawczym „Nasza dalsza nauka i praca”, realizowanym przez Polską Akademię Nauk. Badanie sprawdza wiedzę uczniów i umiejętności jej praktycznego zastosowania, ale także postrzeganie samych siebie i swoich możliwości. Wyniki dają wskazówki do dalszej pracy z młodzieżą, by jak najlepiej przygotować ją do dorosłego życia i pracy zawodowej.

aw



PARKINGOWY PROBLEM

Od kilku miesięcy mieszkańcy bloku przy Niepodległości 2 nie mają gdzie parkować samochodów. Do tej pory robili to na parkingu przy szpitalu. Teraz jednak miejsca postojowe są płatne. Aby zaparkować na przyszpitalnym parkingu, należy najpierw uiścić odpowiednią opłatę. W godzinach 6.00 - 22.00 wynosi ona 3 złote za godzinę. Bilet dobowy to koszt 15 złotych. Łatwo policzyć, jakie kwoty wchodzi w grę, gdyby mieszkańcy bloku przy ulicy Niepodległości 2 chcieli trzymać tam samochody siedem dni w tygodniu. Nie ukrywają, że mają coraz większe problemy z parkowaniem, bo w tej części miasta miejsc postojowych jest naprawdę mało. A samochodów stale przybywa. - Samochody parkujemy, gdzie się da - opowiadają właściciele aut. -

Mieszkańcy sąsiednich budynków też nie pozwalają na parkowanie obok ich bloków. Każdy ma już swoje miejsce i go pilnuje. To gdzie mamy parkować? Chyba najlepiej byłoby, gdybyśmy trzymali samochody w mieszkaniach lub piwnicach. A jeszcze nie tak dawno dyrektor obiecywał, że parking przy szpitalu będzie dla nas bezpłatny. Dyrekcja SP ZOZ tłumaczy, że parking przeznaczony był i nadal jest na potrzeby szpitala, a nie dla mieszkańców okolicznych bloków. - Nigdy nie obiecywaliśmy bezpłatnych miejsc - mówi S. Podnieszniński. - Przez kilkadziesiąt lat ludzie korzystali z parkingu bezpłatnie. Teraz to się skończyło i nie wszystkim się podoba, bo naruszono stare nawyki i przyzwyczajenia. Ale ludzie mieli też pretensje, że przyjeżdżają do szpitala i nie mają gdzie zaparkować. Musieliśmy znaleźć rozwiązanie. Firma zewnętrzna wydzierżawi-

ła parking za wiedzą i zgodą władz powiatu. W istotny sposób uporządkowało to komunikację.

Jedynym rozwiązaniem sprawy wydaje się stworzenie nowych miejsc parkingowych. Andrzej Radek, zastępca burmistrza zapewnia, że parkingi budowane są wszędzie tam, gdzie to tylko możliwe.

- Sprawdzamy, czy w okolicach bloku przy ulicy Niepodległości jest miejsce, należące do miasta, które moglibyśmy przeznaczyć na miejsce parkingowe - mówi A. Radek. - Jeśli takie znajdziemy, to bez wątpienia je wybudujemy. Zastanawialiśmy się nad ulicą Norwida, ale nie otrzymaliśmy zgody Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego. Zaznaczam, że prawie wszystkie miejsca parkingowe w mieście są ogólnie dostępne i mieszkańcy bloku przy ulicy Niepodległości mogą z nich korzystać.

aw

Wolność bez papierosa

Pivo bez „dymka”? Dla jednych kosztmar, dla innych wyczekiwane zbawienie. Już niedługo możemy być świadkami istotnych zmian w tej sprawie. Poprawiana, nieustannie wędrująca między sejmem a senatem, ustawa o zakazie palenia, w końcu może ujrzeć światło dzienne. I choć ostateczny jej kształt nie do końca jest znany, zapowiada się prawdziwy przełom.

Ustawa o zakazie palenia w miejscach publicznych podzieliła społeczeństwo na dwa obozy. Z jednej strony mamy zwolenników czystych lokali, bez unoszących się w powietrzu nikotynowych chmur, z drugiej palaczy - prawie 30 procent dorosłych Polaków. Kto ma rację? Oczywiście punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Najgorzej jednak mają postawie i senatorowie, którzy postanowili rozwiązać ten palący problem. Pomysł jest mnóstwo a sens niektórych przyprawia o zawrót głowy. „Najciekawszym” rozwiązaniem jest stworzenie w lokalach, które składają się z minimum dwóch pomieszczeń konsumpcyjnych, specjalnych, wentylowanych sal. Miejsca te, będą musiały być szczególnie zamknięte, tak by dym papierosowy nie przedostał się na zewnątrz. Wyobraźmy więc sobie wznoszące się budowle, w których odizolowani od reszty palacze, beztrosko popijają piwo. Jak bardzo wzbogaci to wystrój lokalu, jak mocno wpłynie na budżet właściciela. Cóż, wiadomo przecież, że absurdów to w naszym kraju nie brakuje. Co więc począć? Może całkowity zakaz palenia?! Tak zrobiła Anglia,

tak zrobili Irlandczycy. Jeśli mnie pamięć nie zawodzi, to pewien premier całkiem niedawno obiecywał, że będzie u nas druga Irlandia. Tylko co to za liberalne państwo - padną głosy - które ogranicza wolność swoich obywateli? I tak oto wpadamy z deszczu pod rynnę. Bo jak kraj długi i szeroki, tak kompromisu, my Polacy, zawsze lubimy unikać. Coś jednak zrobić trzeba? Kłopot sam się nie rozwiąże, choć wielu restauratorów, już dziś, bierze sprawy w swoje ręce.

W Świdniku, o problemie zaczyna się dopiero mówić. Wiele funkcjonujących już lokali, nie zmienilo przyzwyczajęń i w obawie przed utratą klienta, pozwala palić swoim gościom. Wyjątek stanowi kilka miejsc, gdzie właściciele wydzielili sale dla niepalących. O ile pomysł wydaje się być słuszny, o tyle praktyka niszczy jego założenia. Sale spowijają się dymem, a klienci z miejsc dla niepalących, regularnie wdychają truciznę. Swoiste novum, stanowi ta grupa właścicieli, która wprowadziła całkowity zakaz palenia. Decyzja odważna, ale jak twierdzą zainteresowani, słuszna i potrzebna. W czasach mody na niepalenie, rośnie zapotrzebowanie na tego typu miejsca. Ludzie chętnie przychodzą do takiego baru czy restauracji, ceniąc sobie, świeże powietrze.

Niezależnie od jakich zmian dojdzie, kontrowersje wokół ustawy mamy zagwarantowane. Każdy przecież będzie miał rację, każdy będzie wiedział najlepiej. Złotego środka na rozwiązanie problemu nie ma. Zawsze będą wygrani i pokrzywdzeni. Na barkach nowej ustawy, zawiśnie ludzkie zdrowie i głośno wykrzykiwana wolność osobista obywateli. Jedynie o co można zaapelować do rządzących, to rozsądek. Niech on wyznaczy drogę, po której powinny kroczyć proponowane zmiany.

T.F.



LOTNICTWO W OCZACH DZIECI

Waldemar Jakson, burmistrz Świdnika oraz Mirosław Król, starosta świdnicki zapraszają do wzięcia udziału w Miejsko - Powiatowym Konkursie Plastycznym dla uczniów klas I - VI szkół podstawowych oraz specjalnych ośrodków szkolno - wychowawczych. Tematyka prac:

1. Lotnicze krajobrazy

2. Tadeusz Góra w oczach dzieci.

Prace należy składać w Starostwie Powiatowym do 14.05.2010r.

Konkurs organizowany jest w ramach projektu „Rajd samolotowy Polska - Litwa im. Generała Tadeusza Góry”. Szczegółowe informacje na stronie www.starostwo.swidnik.pl

„Bronek” europejski



„Świdnik w Unii Europejskiej – Unia Europejska w Świdniku” to hasło ciekawej imprezy, która w minionym tygodniu odbyła się w I LO im. Wł. Broniewskiego. Maturzyści wysłuchali tego dnia wykładu na temat Unii Europejskiej. Rozstrzygnięto też Powiatowy Konkurs Wiedzy o Unii Europejskiej, w którym o nagrody walczyli gimnazjaliści powiatu świdnickiego.

- Do udziału w konkursie zgłosiło się 6 szkół, z Mełgwi, Trawnik, Kalinówki i 3 ze Świdnika – mówi **Elżbieta Derek**, nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie w I LO, która po raz piąty zorganizowała konkurs. – 17 finalistów rozwiązywało test. Największą ilość punktów uzyskał **ominik Żmudziak** z Kalinówki. Kolejne nagrody zdobyli świdniczanin. Drugie miejsce zajął **Przemek Kondraciuk** z Gimnazjum nr 1, zaś trzecie przypadło **Dawidowi**

Stefanisznowi z Gimnazjum nr 3. Honorowy patronat nad konkursem objął starosta Mirosław Król, który ufundował też nagrody dla zwycięzców. W drugiej części Dnia Europejskiego wzięli udział już tylko uczniowie „Bronka”. Były to również zmagania konkursowe przygotowane przez Jolanę Siembidę, nauczycielkę geografii. Licealiści zaprezentowali 12 państw, nowych członków Unii Europejskiej. Trzeba przyznać, że zrobili to niezwykle pomy-

słowo, na przykład parodiując Mariolkę z kabaretu Paraniernormalni lub ... odpytanie uczniów na lekcji geografii. Wiele drużyn przygotowało nie tylko suche informacje o danym kraju, ale także typowe dla niego potrawy, stroje, produkty. W sali gimnastycznej, gdzie odbywała się Eurolicealiada, smakowicie pachniało sałatką grecką, pierogami z serem, miodowymi ciasteczkami. Niektóre drużyny przebrane były w narodowe stroje prezentowanych państw.

Jury zdecydowało, że najlepiej wypadli uczniowie z klasy II b, którzy prezentowali Czechy. Nagrody dla zwycięskich drużyn ufundowała firma Remondis.

- Myślę, że tak urozmaicony sposób przekazu pozwolił przyswoić



uczniom więcej wiadomości na tematy unijne, zachęcił do zainteresowania się historią, geografą, kulturą tych państw – dodaje **Elżbieta Derek**. – Oczywiście, tematyka europejska jest obecna w naszej szkole przez cały rok szkolny, na przykład

od 9 lat działa Klub Europejski. Owocuje to później tym, że uczniowie biorą udział w konkursach i olimpiadach. Osiągają w nich znakomite wyniki. Dwa lata temu mieliśmy finalistów, którzy pojechali w nagrodę do Brukseli. *dan*



tem w ogóle do niego nie wracam. Nigdy też nie poprawiam. Żyję w różnych światach. Pracuję w szkole. Mam tam fajne koleżanki. I to jest jeden świat. Drugi to dom. Trzeci tworzy Jola i jej muzycy. Te światy, to co w nich przeżywam, inspirują mnie. Poza tym, dzieci mi urosły, więc mogę więcej czasu poświęcić własnym zainteresowaniom. Przez całe lata nie miałam takiej możliwości. Zresztą każda kobieta wie jak to wygląda – praca, zakupy, dom, wychowanie dzieci. W moim przypadku piątki: Asi, Karoliny, Pauliny, Kornela i Tymoteusza.

- **Jak mąż (przypomnijmy, Jan Kondrak, autor, kompozytor, wykonawca, współtwórca Lubelskiej**

Federacji Bardów) zareagował na pomysł stworzenia babskiego programu?

- Uznał, że to całkiem fajny pomysł. Nie narzucał jednak swoich opinii, choć przecież ma duże doświadczenie. Od lat pisze i występuje na scenie. Wysłuchał piosenek i położył go bez komentarza. Nie było słów krytyki, ale zachęty też nie.

Premiera babskiego programu odbyła się w lubelskim Hadesie. Mieili go okazję posłuchać także mieszkańcy innych miast Lubelszczyzny. Mam nadzieję, że wkrótce zobaczymy go w Świdniku.

Anna Konopka

Światy Barbary Kondrak

Świdniczanina, Barbara Kondrak napisała teksty, a Jola Sip z Lubelskiej Federacji Bardów je zaśpiewała. Tak powstał program o kobietach, stworzony przez panie,

które jak to określiły autorki – mają już trochę „na liczniku”.

- Chciałyśmy opowiedzieć o tym, co nam się w duszy kolebie – śmieje się Barbara Kondrak. – Dużo mó-

wimy o uczuciach, różnych życiowych perypetiach, swoich i naszych koleżanek. W programie są utwory pogodne, niosące nadzieję, ale także te niepokojące. Jak to w życiu.

- **Wasza współpraca rozpoczęła się raczej przypadkowo?**

- Zdarzało mi się już wcześniej pisać, ale nie były to rzeczy, które chciałam komuś pokazać. Kiedyś, podczas rozmowy z Jolą, przyznałam się do tego. Znamy się bardzo długo, dobrze się rozumiemy, więc miałam mniejsze opory, przed pokazaniem swoich tekstów. Cieszę się, że to właśnie ona je zaśpiewała. Ma niebanalny głos, duży talent interpretacyjny, charyzmę sceniczną. Początkowo plan był taki, że ja napiszę teksty, a muzykę skomponuje Jola, która po latach, raczej od twórczej pracy w Federacji, odkryła w sobie głęboką potrzebę komponowania. Szybko okazało się, że również i pisanie tekstów.

- **Jak to się stało, że zaczęła pisać?**

- Nie uważam się za pisarkę, ale czasami rodzi mi się głowie pomysł, więc siadam i zapisuję. Od razu cały utwór. Zdarza się, że po-



Barbara Kondrak jest nauczycielem wspomagającym w klasie integracyjnej, w Szkole Podstawowej nr 3.

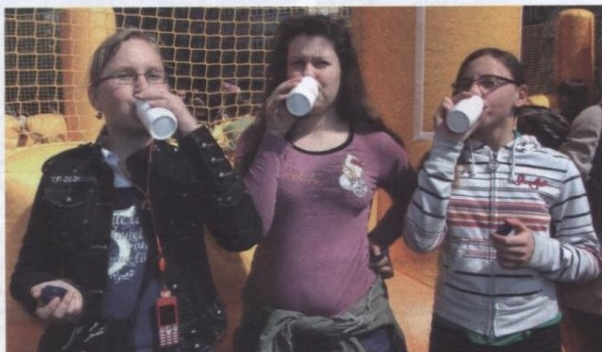
REGIONALNE WYROBY I RĘKODZIEŁO

Fundacja Nasza Nadzieja zaprasza na I Jarmark Produktów Lokalnych, który odbędzie się 3 maja w Mełgwi. Towarzyszyć mu będą występy zespołów wokalnych i tanecznych, wystawa malarstwa grupy „Kolor”, konkursy i zabawy dla najmłodszych. Początek imprezy o godz. 14.

Mleczna ekspedycja w Świdniku

PIJMY NA ZDROWIE

W sobotę, 24 kwietnia, skwer przy ulicy Wyszyńskiego zamienił się w mleczną krainę. Odwiedzali ją zarówno najmłodsi mieszkańcy naszego miasta, jak i ci trochę starsi. Wszyscy spragnieni byli białego napoju oraz dobrej zabawy. Festyn rodzinny obfitował w wiele atrakcji. Na dzieci czekały zjeżdżalnie, skokolandy oraz symulator ringu bokserskiego i wioślni treningowych. Dorośli mogli skorzystać z porad dietetyka. Organizatorzy przygotowali także konkursy, w których nagrodami były magnetofony, odtworzone DVD, sprzęt sportowy. W mlecznym miasteczku nie zabrakło oczywiście mleka. Piły go chętnie i dzieci, i rodzice, podkreślając, że jest zdrowe, ma mnóstwo wapnia, który świetnie wpływa na kości. - To już trzeci rok kampanii, której celem jest promocja mleka i produktów mlecznych - mówi **Artur Kowalski**, organizator sobotniej



Ewelina, Natalia i Dominika, uczennice klas V z SP 7, stawiają na mleko. Dziewczeta podkreślają, że nie tylko świetnie smakuje, ale jest także bardzo zdrowe. Piją go codziennie, a oprócz tego jedzą produkty mleczne - jogurty, kefiry, sery.

imprezy. - Nasza ekspedycja jeździ po całej Polsce. Planowo akcja kończy się w październiku, możliwe jednak, że zostanie przedłużona, bo cieszy się dużym powodzeniem we wszystkich miastach. Mamy ich na liście ponad 100. Po Świdniku odwiedzimy jeszcze, między innymi Lubartów, Zamość, Krasnystaw. Wcześniej, w ramach akcji odbyły się również spotkania z uczniami świdnickich szkół podstawowych.

Dzieci brały udział w konkursach i zabawach, które uczyły ich, jak ważne dla zdrowia są składniki produktów mlecznych. Organizatorem ogólnopolskiej kampanii jest Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich przy współpracy z Agencją Rynku Rolnego. Akcję finansuje Unia Europejska, budżet państwa oraz Fundusz Promocji Mleczarstwa.

aw

Miejsko- Powiatowa Biblioteka Publiczna
im. Anny Kamieńskiej w Świdniku
i Joanna Pąk

serdecznie zapraszają na promocję tomiku wierszy
„Pejzaże myśli rozproszonych”, która odbędzie się 7 maja,
godz. 18.00 w Galerii biblioteki, ul. Niepodległości 13.
W programie koncert chóru z parafii św. Kingi
pod dyrykcją Magdaleny Celińskiej..

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza na XVII Powiatowy Przegląd Dziecięcych i Młodzieżowych Amatorskich Zespołów Teatralnych.

Przebieg rozpocznie się **30 kwietnia o godz. 10**, w kinie „Lot” w Świdniku. Program imprezy:
godz. 10.00 - prezentacje grup dziecięcych
godz. 11.30 - prezentacja grupy gimnazjalnej. Wstęp wolny

Comiesięczna akcja honorowego oddawania krwi i rejestracji potencjalnych dawców szpiku kostnego odbędzie się 13 maja 2010r. w godz. 8.00 - 13.00 w ośrodku rehabilitacji zawodowej „PZL-Świdnik” S.A.

Urząd Miasta Świdnik informuje, że od początku maja do końca lipca br. przeprowadzone będzie anonimowe badanie ankietowe poziomu zadowolenia klienta z usług świadczonych przez Urząd. Celem badania jest pozyskanie uwag, opinii oraz oceny klientów odnośnie stopnia zaspokojenia potrzeb i spełniania oczekiwań, jak również pracy Urzędu i urzędników. Formularze ankiet dostępne będą w holu na parterze przy Biurze Obsługi Klienta, w komórkach organizacyjnych Urzędu oraz na urzędowej podmiotowej stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.swidnik.tensoft.pl. Zachęcamy do wzięcia udziału w badaniu.

Burmistrza Miasta Świdnik
Waldemar Jakson

Repertuar kina LOT

30 kwietnia – 2 maja ASTRO BOY (film w polskiej wersji językowej), prod. Japonia/USA, b/o, godz. 17.00;
BYŁA SOBIE DZIEWCZYNA, prod. Wielka Brytania, od lat 15, godz. 19.15

KOMUNIKAT

Zarząd Międzyzakładowej Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej informuje wszystkich emerytów i rencistów, członków kasy, że 11 maja 2010r. odbędzie się wybór delegatów na następną kadencję. Zebranie odbędzie się w hali sportowej „AVIA” o godz. 11.00. Drugi termin zebrania o godz. 11.30.

Zarząd MPKZP

Kupon na bezpłatne ogłoszenie do 10 słów

Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Treść

Imię i nazwisko

Adres do wiadomości redakcji.....

Sprzedam dom w budowie z działką 16a, Nowy Krepiec, tel. 698 640 552.

B-346

Sprzedam ławę (regulowana wysokość) i dwa fotele bujaki, tel. 507 737 005.

B-347

Tanio sprzedam wózek wielofunkcyjny, głęboki, stan bdb., parasol gratis, tel. 507 737 005.

B-348

Stacja dla małżeństwa i pana pracującego, poszukuję pomieszczenia na zakład ślusarski, tel. 692 845 671.

B-349

Sprzedam WC z drewna, drewno heblowane i frezowane, kryty blachą, tel. (81) 751 36 00.

B-350

Sprzedam działkę 20a w Krępcu, wszystkie media oraz W-Z, tel. (81) 468 20 43.

B-351

Sprzedam lub zamienię na mniejsze mieszkanie 3-pokojowe (55 mkw.), 4/4p., centrum, tel. 604 441 279.

B-352

Pilnie sprzedam działkę budowlaną 14a przy ul. Kusocińskiego, cena 210 tys. zł, tel. 508 872 193.

B-353

Sprzedam działkę budowlaną przy lesie, ul. Sosnowa, cena 23 tys. zł/ar, tel. 508 872 193.

B-354

Tanio sprzedam suknię ślubną (koronkowy gorset + tiulowa spódnica), rozmiar 36, tel. (81) 468 24 28.

B-355

Sprzedam mieszkanie ul. Niepodległości, 3/3 piętro, cena do uzgodnienia, tel. 725 293 720.

B-356

Tanio sprzedam Peugota 307, 1,6 B, cena 14.800 zł, tel. 781 888 444.

B-357

Tanio sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 59 mkw., 4/4 piętro, 199 tys. zł, tel. 781 755 011.

B-358

Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe w Świdniku na rok, tel. 666 938 464.

B-359

Sprzedam działkę rolną-budowlaną 1,70 ha w Melgwi, tel. 691 170 780.

B-360

Sprzedam działkę budowlaną 0,56 ha w Melgwi, wszystkie media, tel. 691 170 780.

B-361

Sprzedam kosiarkę spalinową do trawy, nożyce elektryczne do żywopłotu, tel. 692 400 104.

B-362

Sprzedam lub wynajmę kawalerkę w Świdniku, II piętro, dobra lokalizacja, tel. 600 048 783.

B-363

Sprzedam działki budowlane 12,5 i 6 arów, cena 14200 zł/ar, ul. Słonecznikowa, tel. 691 050 025.

B-364

Sprzedam działkę 44a w Nowym Krępcu, wszystkie media, tel. (81) 751 66 12, 886 951 595.

B-365

Sprzedam wersalkę, 2 fotele, dywan 2 x 3, tel. 660 371 401.

B-366

Sprzedam działkę rolną-budowlaną 30a, ładna okolica, blisko Świdnika, tel. 514 137 830.

B-367

Sprzedam dom z zamieszkałym poddaszem, tel. (81) 467 01 71.

B-368

Sprzedam przyczepę aluminiową, ładowność 1750 kg, tel. (81) 751 29 86, 502 322 865.

B-369

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe 45,7 mkw., 3/4 piętro, centrum, tel. 885 898 893.

B-370

Sprzedam działkę budowlaną 12,64a, Franciszków, tel. (81) 468 04 90, 501 711 651.

B-371

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 63 mkw., 3 piętro, nowa elektryka, tel. 500 220 292.

B-372

Sprzedam samochód Corsę, pojemność 1,0, B/G, 1998/99, 120700 km przebiegu, tel. (81) 751 75 37.

B-373

Telefon redakcji

(81) 468 74 54



Czekamy na sygnały

Wymiana opon

opony, felgi, konserwacja,
wulkanizacja, mechanika,
blacharstwo, lakiernictwo
AUTO SPEC ŚWIDNIK
Franciszków, ul. Szeroka 9
tel. 601 351 731

R-38

Zakład Pogrzebowy

KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Załatwianie wszelkich formalności
Świdnik ul. Okulickiego 2 c
Tel. całodobowe 723-63-46
0 604 492-356

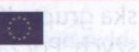
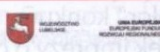
MAKBUD

tel. 602 15 88 30

www.makbud.net.pl

Świdnik, ul. Kruczkowskiego 42

**POSADZKI MIXOKRETEM
ROBOTY ZIEMNE
BRUKARSTWO**



Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Wzrost i Innowacje na lata 2007-2013

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Avia nie dała rady Treflowi

PlusLiga nie tym razem



W minioną sobotę Avia po raz trzeci przegrała mecz półfinału fazy play-off z Treflem Gdańsk. Niestety, to gdańszczanie zagrają w finale I ligi, którego stawką będzie awans do PlusLigi. Jednak żółto-niebiescy mogli zejść z parkietu z podniesioną głową. Przegrali trzy mecze po wyrównanej walce, z faworyzowanym przeciwnikiem i została im rywalizacja o trzecie miejsce w ligowej tabeli.

W pierwszym spotkaniu w Gdańsku świdniczanin przegrał po tie-breaku, w drugim 1:3. W sobotę, świdniczanin czuł najwyraźniej ciężar przewagi gości, co było widać na początku spotkania. W pierwszym secie ten ciężar dał się im najbardziej we znaki. Przegrali partię otwarcia 21:25.

Zwycięskie okazały się dwa kolejne sety. Wprawdzie rozpoczynały się od prowadzenia Trefla, ale w końcówce Avia rozstrzygała je na swoją korzyść, do 18 i do 23. Stało się to za sprawą mocniejszej zagrywki i poprawniejszego przyjęcia. W tym okresie gry najbardziej wyróżniali się Marcin Jarosz, Adam Michalski, Dominik Wójcicki, Jakub Guz czy Łukasz Makowski. Niestety, w czwartej odsłonie goście zdecydowanie przejęli inicjatywę, rozstrzygając ją na swoją korzyść, do 16. Tie-break, toczył się już pod dyktando gości. Świdniczanin popełnił kilka błędów, co Trefl skrzętnie wykorzystał, obejmując prowadzenie 4:0. Wprawdzie świdniczanin zdołał w końcówce dogonić gdańszczan wynikiem 10:11, ale doświadczenie i opanowanie przyjeźdnym było na tyle skutecznym elementem, że set skończył się ich wygraną.

- W Świdniku i Gdańsku rozegraliśmy podobne mecze - mówi Krzysztof Lemieszek, szkoleniowiec świdnickich siatkarzy. - Pierwszy mecz w Gdańsku i ten w własnej hali przegraliśmy 3:2. Nie ukrywam, że jako trener nie jestem zadowolony z wyniku. Ciężko być zadowolonym po trzech przegranych i odpadnięciu z gry o PlusLigę. Pozostał niedosyt. Dlaczego tak się stało? Patrząc na mój zespół widać było, że gra drużyna młodzieżowa, o średniej wieku lekko ponad 20 lat. Są to ludzie, którzy stawiają pierwsze kroki w poważnej siatkówce. W większości nie grali w zespołach pierwszoligowych. Nawet jako zawodnicy drugoligowi grali niewiele. Na przykład roz-

grywający Łukasz Makowski, który grał pół rundy w drugiej lidze, a teraz wszedł do mocnego zespołu pierwszoligowego. Mierzyliśmy na PlusLigę, stało się inaczej. Osiągnęliśmy w tym sezonie jednak bardzo dużo. Zdobiliśmy sporo doświadczenia. Od kilku lat mamy podobny problem. W najważniejszych meczach zawsze coś zawodzi. Nie jesteśmy przygotowani w stu procentach, zawsze czegoś nam brakuje. Teraz stało się podobnie, choć rozegraliśmy spotkania na naprawdę wysokim poziomie. Wspieł-

się na wyżyny swoich możliwości. Zgadzałem się, że w tym sezonie stać nas było na dużo więcej, jeśli chodzi o pierwszą czy drugą rundę. Jednak w play-offach zagramy dwa bardzo dobre spotkania z faworyzowanym Treflem. Nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa. Jedziemy do Piły walczyć o trzecie miejsce w ramach dwumeczu. Dla mnie i zawodników zdobycie trzeciego miejsca będzie bardzo ważne i zrobimy wszystko, by je osiągnąć. Byłoby to godne uwieńczenie całego tegorocznego sezonu.

Avia Świdnik - Trefl Gdańsk 2:3 (21:25, 25:18, 25:23, 16:25, 12:15)

SKŁADY

Avia: Makowski, Guz, Pawłowski, Jaskulski, Michalski, Wójcicki, Kowalski (libero) oraz Jarosz, Malicki, Kurek, Dzięwit. Trefl: Gorzkiewicz, Żuk, Wilk, Skórski, Świrydowicz, Gomez, Żurek (libero) oraz Kaczmarek, Gajowczyk, Chaberek, Węgrzyn.

Ważne trzy punkty młodzików Avii wywalczono w Bychawie

Dwa gole na początek

Młodzicy starsi Avii Świdnik rozpoczęli rundę rewanżową sezonu 2009/2010 od zwycięstwa z Granitem Bychawa 2:1. Podopieczni trenera Grzegorza Martyniuka, jak na lidera przystało, pokonali na wyjeździe zespół Granitu. Mecz jednak nie należał do najłatwiejszych i zwycięstwo trzeba traktować jako bardzo cenne.

Zespół Avii zagrał dobre spotkanie, choć miał problemy ze skutecznością. Bramki padły dopiero w drugiej połowie meczu. Bez wątpienia bohaterem spotkania był Dominik Żubr. To właśnie on zdobył obydwa gole dla Avii. Pierwszą bramkę strzelił po dokładnym prostopadłym podaniu Mateusza Kozłowskiego. Natomiast drugie trafienie zaliczył po akcji Mateusza Olejnika i asyście Adama Olejnika. Avia nie ustrzegła się błędów w obronie i straciła bramkę po błędzie Jakuba Czarneckiego. W tym meczu swoje okazje na strzelenie goli mieli jeszcze Jacek Barczak, który kilkakrotnie strzelał na bramkę gospodarzy oraz Rafał Feret, który z dystansu kilka razy zagroził bramce Granitu.

Warto dodać, że Dominik Żubr został powołany do kadry województwa rocznika 1998. Żubr wyjedzie w dniach 30 kwietnia - 2 maja do Łodzi, na turniej kadr wojewódzkich im. Leszka Jezierskiego (nieoficjalne mistrzostwa Polski). Będzie miał szansę sprawdzić się wśród najlepszych w Polsce zawodników z rocznika 1998.

Ponadto w kadrze rocznika 1997 zagra Kamil Frant. Kadra '97 zagra mecz kontrolny z kadrą województwa podlaskiego. Mecz odbędzie się w Międzyrzeczu.

Kolejne spotkanie lider z Świdnika zagra już w najbliższy czwartek na wyjeździe z BKS II Lublin.

Granit Bychawa - Avia Świdnik 1:2, bramki: Dominik Żubr 40' i 60' Skład Avii: Frant (Jaroszek)-Czarnecki, Urban, Tadewicz (Bury), Kordusiak (Selwa), Olejnik A., Feret(Goc), Barczak (Brankiewicz), Żubr-Wójcik (Olejnik M.), Kozłowski (Kais). Trener: Grzegorz Martyniuk, kierownik: Robert Selwa.



Mistrzostwa Polski Taekwondo 31 medali „danowców”

Drużyna Lubelskiego Klubu Sportów Walki „Dan” Świdnik znakomicie zaprezentowała się na rozegranych w Żabkowicach Śląskich Międzynarodowych Mistrzostwach Polski w Taekwondo, rozgrywanych pod patronatem Polskiej Unii Taekwondo. Do turnieju zgłosiło się ponad 300 zawodników reprezentujących 26 ekip z Polski, Niemiec, Armenii i Azerbejdżanu. „Danowcy” z sekcji w Świdniku i Piaskach wywalczyli 18 złotych, 6 srebrnych i 7 brązowych medali, triumfując zdecydowanie w klasyfikacji medalowej turnieju.

Istny rekord zapisał na swoim koncie świdnicki młodzik Krystian Żuk, który startując w pięciu konkurencjach zdobył pięć tytułów mistrzowskich! Jest to najprawdopodobniej pierwszy taki przypadek w historii Polskiej Unii Taekwondo. Wśród kadetów na szczególnie wyróżnienie zasłużył Jakub Motaj, który tak w semi, jak i w light-contact zdecydowanie dominował we wszystkich pojedynkach i wywalczył dwa złota, startując w wyższej niż zwykle kategorii wagowej (minimalnie przekroczył limit na wazeniu). Wśród juniorów najlepszy wynik uzyskał złoty medalista w semi-contact Bartek Daniel. Ciekawostką były wyniki seniorskie, gdyż wszystkie złote medale zdobyły osoby wracające do startów po przerwie. Po rocznej absencji złoto w walkach light-con-

tact, w kat. -72 kg, wywalczył Michał Dańko, mistrz Polski z 2008 roku. W uкладach 6-3 kup, na najwyższym stopniu podium stanęła Natalia Rejner, która kilka lat temu

przerwała treningi, by wychowywać dziecko. W połączonej kategorii uкладów formalnych seniorów i weteranów - czerwone i czarne pasy, złoto zdobył trener świdniczan Piotr Bernat, który po raz ostatni stanął na macie jako zawodnik 7 lat temu. Warto wspomnieć, że wyniki medalowe mogłyby być jeszcze lepsze, jednak ze względu na katastrofę w Smoleńsku zawody skrócono do jednego dnia. Odbyły się one bez publiczności, oprawy muzycznej i dekoracji, okrojono także program - nie rozegrano kategorii walk weteranów, w której nasz klub miał trójkę reprezentantów z szansami na dobre wyniki. Ekipę LKSW „Dan” do startu przygotowywali szkoleniowcy: Piotr Bernat, Dariusz Mitu-

ła, Jarosław Lis i Marek Piszczek. Pełne wyniki naszych zawodników: DZIECI

Adam Fałdyga - 1 m. w uкладach tradycyjnych, Jakub Foltyn - 1 m. soft-stick, Zofia Gołaż - 3 m. w technikach szybkościowych

MŁODZICY

Krystian Żuk - 1 m. w uкладach tradycyjnych, dowolnych, przeskokówkach, technikach specjalnych i walkach soft-stick, Adrianna Skowrytko - 2 m. uklady tradycyjne, 3 m. uklady otwarte, 2 m. w przeskokówkach, Bartłomiej Bobowski - 2 m. w ukladach tradycyjnych Małgorzata Ciesielska - 1 m. w soft-stick, 3 m. w ukladach tradycyjnych Karol Dudek - 1 m. w technikach specjalnych, 1 m. w soft-stick.

KADECI

Kamil Daniel - 1 m. semi, 1 m. light, 2 m. uklady tradycyjne; Jakub Motaj - 1 m. semi, 1 m. light

JUNIORZY

Katarzyna Kurek - 3 m. light; Kamil Smoliński - 3 m. semi; Bartłomiej Daniel - 1 m. semi; Adam Szabalski - 3 m. semi

SENIORZY

Natalia Rejner - 1 m. uklady tradycyjne, 3 m. light; Marcin Gupta - 2 m. semi, 2 m. light Grzegorz Kozłowski - 3 m. semi Michał Dańko - 1 m. light; Piotr Bernat - 1 m. uklady tradycyjne.



PODWÓJNY JUBILEUSZ TRZYDZIESTOLATKÓW

Każdy jubileusz to okazja do refleksji, wspomnień i wzruszeń. To także czas postanowień i planów na przyszłość. 19 kwietnia 2010 r. w sali kina „LOT”, odbył się jubileusz 30-lecia Spółdzielczego Domu Kultury w Świdniku i chóru „Tercja”. Wśród licznie zgromadzonych gości, nie zabrakło przedstawicieli najważniejszych instytucji Świdnika. Na uroczystości przybył także Krzysztof Grabczuk - marszałek województwa lubelskiego.

Uroczystości poprzedziła minuta ciszy, upamiętniająca ofiary katastrofy lotniczej w Smoleńsku. Po oddaniu hołdu tragicznie zmarłym, rozpoczęła się część oficjalna. Jako pierwszy, głos zabrał prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, Marek Słotwiński. W atmosferze ciepła i serdeczności, przemawiali też m.in. burmistrz - Waldemar Jakson i marszałek - Krzysztof Grabczuk. Wszyscy zgodnie podkreślali istotną rolę Spółdzielczego Domu Kultury w życiu społecznym miasta. Były gratulacje, podziękowania, nagrody i odznaczenia. Wśród uhonorowanych, na szczególną uwagę zasłużyła Anna Polanowska - dyrektor Spółdzielczego Domu Kultury w Świdniku, na której ręce, przekazano wiele nagród indywidualnych oraz dla świdnickiego SDK-u. Podziękowania i specjalne wyróżnienie otrzymał Bogdan Lipiński - dyrygent chóru „Tercja”, od 22 lat związany z zespołem.

- Jedyną nagrodą, o którą zabiegałam, był uśmiech dzieci i ciepłe słowo od dorosłych - mówiła wyraźnie wzruszona Anna Polanowska.

- Otrzymałem odznaczenia od władz wojewódzkich, miejskich i spółdzielczych, traktuję jako swoisty symbol podsumowujący długoletnią działalność. To wyraz uznania nie tylko dla mojej pracy, ale także dla całego zespołu Spółdzielczego Domu Kultury.

- Czuję się ogromnie zaszczycony z racji wszystkich odznaczeń, które otrzymałem - cieszył się Bogdan Lipiński. - To miłe, że nasza działalność jest dostrzegana. Doceniam to jako dyrygent, doceniają moi chórzyscy. Jak słusznie zauważył Krzysztof Grabczuk, to co robimy, to nie tylko praca, ale i duży fragment naszego życia.

Po części oficjalnej, przyszedł czas na występy zespołów działających przy Spółdzielczym Domu Kultury. Swoją twórczość zaprezentowały chóry „Tercja” oraz „Immo Pectore”. Nie mniejszych atrakcji, dostarczyły zespoły taneczne, wśród których na szczególne słowa uznania zasłużyli najmłodsi tancerze. Zaangażowanie i pasja widoczne w ich



wystęпах, są idealnym odzwierciedleniem pracy, jaką wykonuje się w Spółdzielczym Domu Kultury.

Uroczystości zakończył słodki akcent. Na wszystkich zgromadzonych gości, czekał bowiem ogromny tort. Entuzjastów tego typu atrakcji nie brakowało, a Ci, którzy w środowe popołudnie, zdecydowali się na spędzenie czasu z jubilatami, z pewnością tego nie żałują.

tekst Tomasz Filipiuk, zdj. aw, sls

Lista osób odznaczonych podczas jubileuszu 30-lecia Spółdzielczego Domu Kultury:

Odznaczenie Amicus Civitatis: Bogdan Lipiński, Anna Polanowska, Helena Typek.

Odznaczenie Krajowej Rady Spółdzielczej – Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego: Romuald Czerny, Jarosław Gromada, Lucja Kanadyś – Miazek, Elżbieta Kleczek, Andrzej Lipiński, Bogdan Lipiński, Jadwiga Pietrzak, Anna Polanowska, Edyta Socha, Władysław Starobrat, Zofia Rzeźnik, Helena Typek.

Medal Pamiątkowy Województwa Lubelskiego: Anna Polanowska.

Odznaki honorowe – Zasłużony Dla Województwa Lubelskiego: Bogdan Lipiński, Władysław Starobrat.

Dyplomy Marszałka Województwa Lubelskiego: Romuald Czerny, Lucja Kanadyś – Miazek, Elżbieta Kleczek, Janusz Lawgmin, Jadwiga Pietrzak, Edyta Socha, Zofia Rzeźnik, Helena Typek.

Nagrody Marszałka Województwa Lubelskiego Dla Modelarzy Spółdzielczego Domu Kultury: Paweł Arasimowicz, Szymon Arasimowicz, Beata Sadowska, Władysław Starobrat.

Nagroda Kulturalna Województwa Lubelskiego: Spółdzielczy Dom Kultury w Świdniku.

ISBN 1232-0536



9 771232 053676



PORADNIA DLA KOBIEĆ

USG

TRÓJWYMIAROWE

Świdnik, ul. Norwida 2 tel. 081 751 54 54